

Sygn. akt I ACa 1570/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Robert Jurga
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Miasta i Gminy (...) M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 31 sierpnia 2016 r. sygn. akt IX GC 47/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Józef Wąsik SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Robert Jurga

Sygn. akt I ACa 1570/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 grudnia 2014 roku strona powodowa Miasto i Gmina (...) M. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 370.282,20 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 28 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podniosła, że na podstawie umowy z dnia 27 września 2009 roku powierzyła konsorcjum firm wykonanie przedsięwzięcia polegającego na budowie zespołu basenów w M.. Roszczenia strony powodowej zostały zabezpieczone gwarancją ubezpieczeniową wystawioną przez poprzednika prawnego strony pozwanej. Gwarancja w zakresie kwoty 370.282,20 zł zabezpieczała roszczenia z tytułu skutków nieusunięcia lub niewłaściwego usunięcia wad i usterek w ramach udzielonej przez wykonawcę gwarancji jakości i rękojmi za wady fizyczne. Po zrealizowaniu zadania przez konsorcjum ujawniły się wady. Pomimo wezwań konsorcjum usunęło tylko niewielką część wad. W związku z tym strona powodowa wezwała bezskutecznie stronę pozwaną w piśmie z dnia 10 czerwca 2013 roku do zapłaty kwoty 370.282,20 zł. Decyzją z dnia 20 czerwca 2014 roku strona pozwana odmówiła wypłaty sumy gwarancyjnej z powodów formalnych - strona powodowa przesłała swoje żądanie bezpośrednio stronie pozwanej, a nie za pośrednictwem banku obsługującego jej rachunek.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana zarzuciła, że żądanie wypłaty skierowane przez stronę powodową nie spełniało warunków formalnych. Po pierwsze, sama treść żądania została sformułowana nieprawidłowo, gdyż obejmowało zarówno roszczenia z tytułu nieusunięcia wad, jak i roszczenia z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (każde z tych roszczeń było objęte oddzielną sumą gwarancyjną). Po drugie, żądanie nie zostało przedstawione stronie pozwanej za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek, na który miała być dokonana zapłata. Strona pozwana powołała orzecznictwo i poglądy doktryny, zgodnie z którymi w takich przypadkach gwarant jest uprawniony do odmowy wypłaty sumy gwarancyjnej, a to z powodu niespełnienia wymogów formalnych. Strona pozwana dodatkowo podniosła, że okres gwarancyjny trwał do dnia 30 czerwca 2013 roku. Strona powodowa nie uzupełniła braków formalnych w okresie gwarancyjnym. Z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła zarzut nadużycia prawa wynikającego z gwarancji, a to z uwagi na stanowisko zleceniodawcy gwarancji, zgodnie z którym roszczenie strony powodowej było merytorycznie bezzasadne.

Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2016 roku Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Gospodarczy, sygn. akt IX GC 47/15 zasądził od strony pozwanej (...)Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz strony powodowej Miasta i Gminy (...)M. kwotę 370.282,20 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 28 czerwca 2013 roku do dnia 27 października 2013 roku oraz od dnia 19 kwietnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalił powództwo oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 25.715 zł tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu przedmiotowego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że niesporne w sprawie były następujące okoliczności. W dniu 27 września 2009 roku strona powodowa i konsorcjum trzech przedsiębiorstw zawarło umowę, której przedmiotem było wykonanie przedsięwzięcia pod nazwą: „Budowa zespołu basenów w M., jako uzupełnienie kompleksowej oferty turystyczno-rekreacyjnej uzdrowiska w celu zwiększenia ruchu turystycznego”. Zabezpieczeniem roszczeń strony powodowej była udzielona przez stronę pozwaną w dniu 24 września 2009 roku gwarancja ubezpieczeniowa, w wyniku zlecenia konsorcjum firm. Gwarancja ubezpieczeniowa obejmowała kwoty:

- 1.234.274 zł zabezpieczającą przed skutkami niewykonania lub nienależytego wykonania zastrzeżonych obowiązków umownych przez zleceniodawcę;
- 370.282,20 zł zabezpieczającą przed skutkami nieusunięcia lub niewłaściwego usunięcia wad i usterek w ramach udzielonej przez zleceniodawcę gwarancji jakości i rękojmi za wady fizyczne.

W gwarancji ubezpieczeniowej strona pozwana zobowiązała się nieodwołalnie i bezwarunkowo, niezależnie od ważności i skutków prawnych umowy z 27 września 2009 roku i gwarantowała zapłatę żądanej kwoty przez stronę powodową, maksymalnie do wysokości 1.234.274 zł łącznie z obydwu powyższych tytułów, z zastrzeżeniem wskazanych limitów na pierwsze żądanie, gdyby członkowie konsorcjum nie wykonali lub nienależycie wykonali zaciągnięte zobowiązania umowne albo gdyby członkowie konsorcjum, pomimo stosownego wezwania i wbrew

zaciągniętemu zobowiązaniu, nie usunęli stwierdzonych wad i usterek, przez co beneficjent był uprawniony do ich usunięcia na koszt członków konsorcjum. Gwarancja ubezpieczeniowa w zakresie właściwego usunięcia wad i usterek była ważna w okresie od 16 czerwca 2010 roku do 30 czerwca 2013 roku.

W gwarancji zastrzeżono, że żądanie zapłaty wywrze skutek, o ile będzie zawierać pisemne oświadczenie stwierdzające, że żądanie zapłaty jest należne, gdyż zleceniodawca nie wykonał lub nienależycie wykonał swoje zobowiązania albo jest należne, gdyż zleceniodawca nie usunął lub nienależycie usunął stwierdzone usterki. W celu identyfikacji żądanie musiało być przedstawione stronie pozwanej za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek, na który miała być dokonana zapłata z gwarancji. Bank miał potwierdzić, że podpisy złożone na żądaniu zapłaty należały do osób, które mogły zaciągać zobowiązania w imieniu strony powodowej. Zapłata z gwarancji miała nastąpić niezwłocznie, najpóźniej w terminie 14 dni od daty terminowo zgłoszonego i kompletnego żądania zapłaty.

Pismem z dnia 10 czerwca 2013 roku skierowanym do strony pozwanej strona powodowa zażądała zapłaty kwoty 320.282,20 zł, stanowiącej zabezpieczenie przed skutkami nieusunięcia lub niewłaściwego usunięcia przez zleceniodawcę wad i usterek w ramach udzielonej przez niego gwarancji jakości i rękojmi za wady fizyczne. Strona powodowa jednocześnie oświadczyła, że żądanie jest należne, gdyż zleceniodawca nie wykonał lub nienależycie wykonał swoje zobowiązania oraz jest należne, gdyż zleceniodawca nie usunął lub nienależycie usunął stwierdzone usterki. Należność miała być wpłacona na rachunek bankowy prowadzony przez Bank (...) M.. Do pisma zostało dołączone zaświadczenie Banku (...) M.z dnia 12 czerwca 2013 roku, zgodnie z którym podpisy złożone na powyższym piśmie należały do osób uprawnionych do reprezentowania strony powodowej, w tym do zaciągania zobowiązań. Pismo z dnia 10 czerwca 2012 roku zostało wysłane w dniu 12 czerwca 2012 roku przez stronę powodową za pośrednictwem kuriera Poczty Polskiej (usługa(...)). Strona pozwana otrzymała pismo z dnia 10 czerwca 2012 roku w dniu 13 czerwca 2012 roku.

Następnie strona pozwana została powiadomiona przez pełnomocnika jednego z członków konsorcjum ((...)sp. z o.o.) o zakwestionowaniu roszczenia strony powodowej i o złożeniu stosownego wniosku o udzielenie zabezpieczenia w przedmiocie wykonania uprawnień z gwarancji ubezpieczenia. Przedsiębiorstwo Budownictwa (...)sp. z o.o. w Ż. faktycznie złożyło wniosek o udzielenie zabezpieczenia przed wszczęciem postępowania przeciwko Miastu i Gminie(...) M. o ustalenie nieistnienia prawa do żądania usunięcia wad i usterek na podstawie umowy z 27 września 2009 roku (sprawa pod sygn. akt I Co 97/13 przed Sądem Okręgowym w N.Wydział I Cywilny). W związku z powyższym pismem z dnia 15 lipca 2013 roku strona pozwana powiadomiła stronę powodową o „wstrzymaniu realizacji roszczeń do momentu upadku podstawy procesowej”. W nagłówku pisma strona pozwana zaznaczyła, że pismo dotyczyło „roszczeń z gwarancji ubezpieczeniowej w zakresie właściwego usunięcia wad i usterek”.

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w N.oddalił wniosek o udzielenie zabezpieczenia. Na skutek zażalenia na postanowienie z 28 czerwca 2013 roku Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z 28 października 2013 roku zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że postanowił zabezpieczyć roszczenie wnioskodawcy Przedsiębiorstwa Budownictwa (...)sp. z o.o. w Ż. poprzez wstrzymanie realizacji uprawnień Miasta i Gminy (...) M. do żądania od (...)Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wypłaty kwoty z gwarancji ubezpieczeniowej z dnia 24 września 2009 roku w kwocie 370.282,20 zł. Postanowieniem z dnia 15 maja 2014 roku Sąd w sprawie pod sygn. akt IX GC 123/14 stwierdził upadek zabezpieczenia. Po stwierdzeniu upadku zabezpieczenia, pismem z dnia 20 czerwca 2014 roku strona pozwana powiadomiła stronę powodową o odmowie wypłaty żądanej kwoty z powodu niezłożenia wezwania za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek, na który miała być dokonana zapłata z gwarancji.

Sąd Okręgowy nadto poczynił następujące ustalenia faktyczne. Pozew wytoczony przez Przedsiębiorstwo Budownictwa (...)sp. z o.o. w Ż. o ustalenie nieistnienia prawa do żądania usunięcia wad i usterek na podstawie umowy z 27 września 2009 roku został zwrócony zarządzeniem z dnia 24 marca 2014 roku. Zarządzenie uprawomocniło się z dniem 18 kwietnia 2014 roku (okoliczność znana Sądowi z urzędu, o której powiadomiono strony na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2016 roku w trybie art. 228 § 2 k.p.c).

W zakresie oceny dowodów Sąd Okręgowy wskazał, że zeznania świadków I. W. i A. B. oraz burmistrza strony powodowej nie były podstawą ustaleń faktycznych, a to z następujących przyczyn. Zeznania w zakresie sposobu przesłania żądania wypłaty na podstawie udzielonej gwarancji ubezpieczeniowej i przyczyny odmowy wypłaty dotyczyły okoliczności niespornych. Świadkowie i burmistrz strony powodowej nie brali udziału w przygotowywaniu dokumentu gwarancji ubezpieczeniowej i w jego podpisaniu, wobec czego w istocie nie mieli wiedzy na temat przyczyn wprowadzenia do gwarancji ubezpieczeniowej potrzeby przesłania żądania za pośrednictwem banku i charakteru tego wymogu - zeznania w tym zakresie miały jedynie charakter przypuszczeń i stanowisk stron.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że żądanie pozwu wynikało z udzielonej przez stronę pozwaną gwarancji ubezpieczeniowej z dnia 24 września 2009 roku (art. 3 ust. 3 pkt 1 ówczesnie obowiązującej ustawy o działalności ubezpieczeniowej z 22 maja 2003 roku). Zgodnie z warunkami udzielonej gwarancji strona powodowa wystosowała do strony pozwanej żądanie zapłaty kwoty 320.282,20 zł, stanowiącej zabezpieczenie przed skutkami nieusunięcia lub niewłaściwego usunięcia przez zleceniodawcę wad i usterek w ramach udzielonej przez niego gwarancji jakości i rękojmi za wady fizyczne. Żądanie zostało doręczone stronie pozwanej w terminie określonym w gwarancji ubezpieczeniowej. Bank prowadzący rachunek, na który miała być dokonana zapłata z gwarancji potwierdził, że podpisy złożone na żądaniu zapłaty należały do osób, które mogły reprezentować stronę powodową i zaciągać zobowiązania w imieniu strony powodowej.

Wprawdzie wbrew treści gwarancji ubezpieczeniowej żądanie zapłaty nie zostało przedstawione za pośrednictwem banku, ale wysłała je strona powodowa za pośrednictwem kuriera. Niemniej jednak okoliczność ta nie dawała podstaw do odmowy wypłaty, a to z następujących przyczyn. W okolicznościach niniejszej sprawy nie było podstaw do uznania, że przesłanie żądania zapłaty za pośrednictwem banku było wymogiem formalnym, od którego było uzależnione dokonanie zapłaty. Z treści gwarancji ubezpieczeniowej wynikało, że wymogiem formalnym było przesłanie żądania o określonej treści, w określonym terminie, zawierającego dodatkowo oświadczenie, że żądanie jest należne, gdyż zleceniodawca nie usunął lub nienależycie usunął stwierdzone usterki (w przypadku gwarancji usunięcia wad i usterek). Przesłanie żądania za pośrednictwem banku, który miał równocześnie potwierdzić złożone podpisy, miało służyć wyłącznie identyfikacji osób składających żądanie. Wynikało to jednoznacznie z treści gwarancji („W celu identyfikacji (...)\"). Po otrzymaniu żądania zapłaty strona pozwana nie miała żadnych wątpliwości co do uprawnienia osób podpisujących żądanie do reprezentowania strony powodowej. Zwłaszcza, że do żądania zostało dołączone stosowne zaświadczenie banku. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie było podstaw do stwierdzenia, że zgodny zamiar stron i cel gwarancji ubezpieczeniowej był odmienny od dosłownego brzmienia (art. 65 § 2 kc) i że rzekomo przesłanie żądania zapłaty za pośrednictwem banku było wymogiem formalnym samym w sobie. Sąd Okręgowy przy tym zwrócił uwagę, że osoby przesłuchane w toku postępowania nie brały udziału w ustalaniu treści gwarancji ubezpieczeniowej i jej udzieleniu. Na podstawie ich zeznań nie było zatem możliwe ustalenie odmiennego zamiaru i celu gwarancji od dosłownego brzmienia gwarancji. Ponadto należy podkreślić, że to strona pozwana przygotowała treść gwarancji ubezpieczeniowej. W konsekwencji, jeżeli przesłanie żądania zapłaty za pośrednictwem banku było wymogiem formalnym niesłużącym wyłącznie identyfikacji osób podpisujących żądanie, to strona pozwana powinna dać temu wyraz w sposób niebudzący wątpliwości.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana podniosła kolejny formalny zarzut, tj. że z żądania zapłaty nie wynikało, czy obejmowało ono gwarancję dobrego wykonania kontraktu czy gwarancję właściwego usunięcia wad i usterek. W piśmie strony powodowej z dnia 10 czerwca 2013 roku faktycznie zawarte było oświadczenie, że żądanie jest należne, gdyż zleceniodawca nie wykonał lub nienależycie wykonał swoje zobowiązania (czyli dotyczące gwarancji dobrego wykonania kontraktu) oraz jest należne, gdyż zleceniodawca nie usunął lub nienależycie usunął stwierdzone usterki (czyli dotyczące gwarancji właściwego usunięcia wad i usterek). Zapis ten był po prostu wynikiem przepisania wprost całej treści wymaganego oświadczenia zawartego w gwarancji ubezpieczeniowej obejmującego dwie podstawy zabezpieczenia. Treść pisma z 10 czerwca 2013 roku nie budziła jednak wątpliwości. Żądanie dotyczyło wyłącznie gwarancji właściwego usunięcia wad i usterek, czego dowodziła wysokość żądanej kwoty (370.282,20 zł), odpowiadająca wyłącznie tej gwarancji i stwierdzenie w innej części pisma, że kwota ta stanowiła zabezpieczenie przed skutkami nieusunięcia lub niewłaściwego usunięcia wad i usterek.

Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że najistotniejsze jest stwierdzenie, że po otrzymaniu pisma z 10 czerwca 2013 roku strona pozwana nie miała jakichkolwiek zastrzeżeń formalnych i w istocie potwierdziła skuteczne złożenie żądania wypłaty. Świadczyła o tym treść pisma strony pozwanej z 15 lipca 2013 roku. W nagłówku pisma strona pozwana zaznaczyła, że pismo dotyczyło „roszczeń z gwarancji ubezpieczeniowej w zakresie właściwego usunięcia wad i usterek”. Strona pozwana nie miała zatem jakichkolwiek wątpliwości, że żądanie dotyczyło wyłącznie gwarancji właściwego usunięcia wad i usterek, a nie gwarancji dobrego wykonania kontraktu. Sąd w tym miejscu zwrócił dodatkowo uwagę, że zarzut braku możliwości stwierdzenia, którego przedmiotu gwarancji dotyczyło żądanie nie został nigdy sformułowany w toku rozpoznawania przez stronę pozwaną żądania strony powodowej (w szczególności brak takiego zastrzeżenia w decyzji odmownej - piśmie z 20 czerwca 2014 roku). Zarzut ten został podniesiony dopiero w odpowiedzi na pozew.

Ponadto z treści pisma z 15 lipca 2013 roku wynikało, że w istocie żądanie zostało już pozytywnie zweryfikowane pod względem formalnym. W piśmie tym strona pozwana oświadczyła bowiem, że „wstrzymuje realizację roszczeń” w związku ze złożonym wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia poprzez wstrzymanie realizacji uprawnień z gwarancji. Należy podkreślić, że strona pozwana nie wstrzymała rozpoznania żądania strony powodowej, ale wstrzymała realizację roszczeń. W konsekwencji należało uznać, że strona pozwana nie miała żadnych zastrzeżeń formalnych (uznała, że wymogi zostały spełnione), a jedynie wstrzymała wpłatę należnej kwoty z powodu złożonego wniosku o udzielenie zabezpieczenia.

Z tego względu - jak wskazał Sąd Okręgowy - nawet jeżeli treść żądania zapłaty i sposób przesłania żądania mogły budzić rzekome wątpliwości, to strona pozwana w pierwszym piśmie skierowanym do strony powodowej po otrzymaniu żądania (tj. w piśmie z 15 lipca 2013 roku) dała jasno wyraz temu, że zidentyfikowała prawidłowo przedmiot żądania i że żądanie nie było obarczone brakami. Strona pozwana nie uchyliła się w późniejszym okresie od oświadczenia zawartego w piśmie z 15 lipca 2013 roku, a późniejsze jej stanowisko zmierzało wyłącznie do uniknięcia wypłaty żądanej kwoty na podstawie udzielonej gwarancji ubezpieczeniowej.

Sąd zauważył, że powołane przez stronę pozwaną orzeczenia mające potwierdzić zasadność odmowy wypłaty należności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 07 maja 2014 roku, sygn. VI ACa 1425/13. Publ. LEX nr 1469458; wyrok Sądu Najwyższego z 20 września 2013 roku, sygn. II CSK 670/12, publ. LEX nr 1460963) dotyczyły nieco odmiennego stanu faktycznego. Na podstawie okoliczności sprawy inaczej został zinterpretowany w tamtych sprawach wymóg przesłania żądania za pośrednictwem banku. Ponadto nie zostało złożone w tamtych sprawach oświadczenie gwaranta (takie, jak w niniejszej sprawie w piśmie z 15.07.2013 roku) w zasadzie potwierdzające spełnienie wymogów zawartych w gwarancji. W sprawie pod sygn. II CSK 670/12 (w przeciwieństwie do niniejszej sprawy) brakowało ponadto zaświadczenia banku potwierdzającego, że podpisy na żądaniu złożyły osoby uprawnione. Powołane orzeczenia nie dawały podstaw do oddalenia powództwa w niniejszej sprawie.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że podniesiony przez stronę pozwaną zarzut nadużycia prawa przez stronę powodową był bezpodstawny. Strona pozwana oparła zarzut na twierdzeniu, że roszczenie zabezpieczone gwarancją ubezpieczeniową nie istniało. W związku z tym należy podnieść, że zgodnie z treścią gwarancji ubezpieczeniowej strona pozwana zobowiązała się wypłacić kwotę wskazaną w gwarancji bezwarunkowo, na pierwsze żądanie. Umowa gwarancji ubezpieczeniowej miała zatem charakter abstrakcyjny, a obowiązek wypłaty określonej kwoty powstał na skutek żądania złożonego przez beneficjenta po spełnieniu formalnych warunków określonych w umowie gwarancji ubezpieczeniowej bez możliwości merytorycznego badania zasadności roszczenia (por. orzeczenia dot. gwarancji bankowej: uchwała Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1995 roku, sygn. III CZP 166/94, publ. OSNC z 1995, z . 10, poz. 135, wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 1999 roku, sygn. II CKN 402/98, publ. OSNC z 2000 r., z. 1, poz. 16 oraz dot. gwarancji ubezpieczeniowej: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 22 maja 2014 roku, sygn. I ACa 1436/13, publ. LEX nr 1474368). Merytoryczne badanie zasadności roszczenia było również niedopuszczalne w toku niniejszego procesu. Tylko wyjątkowo dopuszczalne jest przełamanie abstrakcyjności umowy gwarancji ubezpieczeniowej najczęściej w przypadkach wykorzystywania gwarancji w sposób oczywiście sprzeczny z jej celem (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 21 sierpnia 2014 roku, sygn. IV CSK 683/13, publ. LEX nr 1514743). Treść

zarzutów strony pozwanej nie dawała podstaw do przełamania zasady akcesoryjności. Ponadto należy podnieść, że przedłożone w toku postępowania dowody nie dawały podstaw do uznania, że roszczenie nie istniało. Przedłożono bowiem wyłączenie dokumenty prywatne (strony powodowej i wykonawcy) wzajemnie sprzeczne. Powoływanie się przez stronę pozwaną na uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 28 października 2013 roku w celu wykazania bezzasadności roszczenia było nieuprawnione. Postanowienie dotyczyło wniosku o udzielenie zabezpieczenia. Sąd w toku postępowania o udzielenie zabezpieczenia nie stwierdza istnienia bądź nieistnienia roszczenia, ale wyłącznie uznaje, że roszczenie jest uprawdopodobnione bądź nie (art. 730¹ § 1 k.p.c.).

Zdaniem Sądu Okręgowego z okoliczności sprawy wynikało, że to zachowanie strony pozwanej, a nie strony powodowej można było uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Strona pozwana bowiem z jednej strony zarzuciła stronie powodowej, że rzekomo nie złożyła w terminie żądania nieobarczonego brakami formalnymi, ani nie uzupełniła braków. Z drugiej strony uniemożliwiła stronie powodowej ponowienie w terminie wniosku bez rzekomych braków formalnych. Świadczyły o tym następujące okoliczności. Strona pozwana otrzymała żądanie zapłaty w dniu 13 czerwca 2013 roku. W konsekwencji 14-dniowy termin do podjęcia decyzji w sprawie zgłoszonego żądania upłynął w dniu 27 czerwca 2013 roku. Strona pozwana nie podjęła żadnej decyzji w tym terminie. Dopiero pismem z dnia 15 lipca 2013 roku powiadomiła o wstrzymaniu realizacji roszczeń. Decyzja odmowa została natomiast wydana w dniu 20 czerwca 2014 roku, po stwierdzeniu upadku zabezpieczenia. Gdyby strona pozwana w terminie 14- dniowym podjęła decyzję o odmowie wypłaty z powodu rzekomych braków formalnych, to strona powodowa miałaby jeszcze 3 dni na ponowne złożenie żądania spełniającego wymagania strony pozwanej. Tymczasem zachowanie strony pozwanej wskazywało na to, że wniosek nie miał braków formalnych, a wstrzymanie realizacji wypłaty było uzasadnione wyłącznie złożonym wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia, o czym strona pozwana powzięła wiadomość już po upływie 14-dniowego terminu do podjęcia decyzji. Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę, że powyższe okoliczności nie uszły jego uwadze pomimo tego, że strona powodowa wskazała na nie dopiero w ostatnim słowie przed zamknięciem rozprawy. Z przyczyn wskazanych już wcześniej, nie było przy tym podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 471 k.c. Podstawą uwzględnienia powództwa był obowiązek spełnienia świadczenia na podstawie gwarancji ubezpieczeniowej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 370.282,20 zł. Odsetki od kwoty 370.282,20 zł zasądzono za okresy od dnia 28 czerwca 2013 roku do dnia 27 października 2013 roku oraz od dnia 19 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty. Strona pozwana była w opóźnieniu w zapłacie należności po upływie 14-dni od otrzymania żądania zapłaty, czyli od dnia 28 czerwca 2013 roku. W dniu 28 października 2013 roku Sąd Apelacyjny w Krakowie wstrzymał realizację uprawnień Miasta i Gminy (...) M. do żądania od (...)Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wypłaty kwoty z gwarancji ubezpieczeniowej z dnia 24 września 2009 roku w kwocie 370.282,20 zł. Zabezpieczenie upadło z dniem 18 kwietnia 2014 roku, tj. z chwilą uprawomocnienia się zarządzenia o zwrocie pozwu obejmującego roszczenie objęte zabezpieczeniem (upadek zabezpieczenia następuje z mocy prawa, a późniejsze stwierdzenie upadku zabezpieczenia ma charakter deklaracyjny - por. art. 744 k.p.c. i art. 754⁽¹⁾ § 3 k.p.c.). W konsekwencji nie sposób uznać, że strona pozwana była w opóźnieniu w zapłacie należności w okresie od 28 października 2013 roku do dnia 18 kwietnia 2014 roku, skoro w tym okresie realizacja uprawnień z tytułu gwarancji została wstrzymana.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c., z następującym zastrzeżeniem. Z dniem 1 stycznia 2016 roku weszła w życie nowelizacja Kodeksu cywilnego wynikająca z ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. Zgodnie z ustawą dokonano m. in. nowelizacji art. 418 § 1 i § 2 k.c. poprzez wprowadzenie odrębnej instytucji odsetek ustawowych za opóźnienie (w odróżnieniu od odsetek ustawowych, oprocentowanych w innej wysokości). Z art. 56 powołanej ustawy wynikało, że za okres sprzed dnia wejścia w życie ustawy nalicza się odsetki według dotychczasowych zasad, a od dnia wejścia w życie ustawy (od 1 stycznia 2016 roku) nalicza się odsetki według nowych zasad. Z tej przyczyny za okres sprzed 1 stycznia 2016 roku zasądzono odsetki ustawowe, a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty zasądzono odsetki w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

W pkt. II wyroku Sąd Okręgowy oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. w zakresie żądania zasądzenia odsetek za okres od 28 października 2013 roku do dnia 18 kwietnia 2014 roku.

O kosztach procesu, stosownie do wyniku sprawy, Sąd Okręgowy orzekł w punkcie III wyroku na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Strona powodowa przegrała sprawę nieznacznie, wobec czego Sąd Okręgowy w całości obciążył stronę pozwaną kosztami procesu poniesionymi przez stronę powodową w łącznej wysokości 25.715 zł. Na kwotę 25.715 składały się: kwota 18.515 zł tytułem opłaty od pozwu oraz kwota 7.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Z tym rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodziła się **strona pozwana**, która wniosła **apelację** od powyższego wyroku w części, w której przegrała proces tj. co do pkt I oraz pkt III, w którym Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 25.725 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, skutkującą błędnymi ustaleniami faktycznymi, przyjętymi za podstawę rozstrzygnięcia, tj. błędne przyjęcie, że żądanie zapłaty skierowane przez powoda do pozwanego zostało zakwalifikowane jako prawidłowe zgłoszenie żądania wypłaty sumy gwarancyjnej, podczas gdy powód nigdy nie informował pozwanego, że żądanie zapłaty zostało pozytywnie rozpatrzone;
- naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie poprzez uznanie, że w okresie obowiązywania gwarancji wpłynęło skuteczne, prawidłowe co do treści jak i formy wezwanie do zapłaty;
- naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie poprzez uznanie, że treść zarzutów pozwanego i materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawały podstaw do uznania, że roszczenie zabezpieczone gwarancją nie istnieje;
- naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sprawie poprzez uznanie, że pozwany przedłożył jedynie dokumenty prywatne (strony powodowej i wykonawcy), wzajemnie sprzeczne, które to dokumenty nie mogły stanowić o braku wystąpienia zdarzenia gwarancyjnego, stanowiącego podstawę wypłaty sumy gwarancyjnej;
- naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie i nieomówienie zeznań świadków I. W. i A. B., które powołane zostały na okoliczność przyczyn odmowy wypłaty oraz procedur obowiązujących u pozwanego w zakresie likwidacji szkód z gwarancji ubezpieczeniowych, z uwagi że zeznania te dotyczyły okoliczności niespornych, podczas gdy okoliczności te były sporne, a zeznania świadków wskazywały na odmienną interpretację faktów;
- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art 65 § 1 i § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że żądanie zapłaty mogło zostać w drodze wykładni oświadczenia woli zakwalifikowane jako prawidłowe zgłoszenie żądania wypłaty sumy gwarancyjnej, mimo że nie zawierało właściwie sformułowanych oświadczeń;
- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art 65 § 1 i § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że przesłanie żądania zapłaty za pośrednictwem banku nie było wymogiem formalnym żądania wypłaty sumy gwarancyjnej;

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że pismo pozwanego z dnia 15 lipca 2013 roku świadczyło o braku jakichkolwiek wątpliwości co do żądania zapłaty, braku zastrzeżeń formalnych i poprzez uznanie, że oświadczenie pozwanego w istocie potwierdziło, że żądanie zostało pozytywnie zweryfikowane i tym samym skutecznie złożone;
- błąd w ustaleniach faktycznych, że wezwanie do zapłaty z dnia 10 czerwca 2016 roku zawierało prawidłowe oświadczenia i spełniało wszystkie wymogi formalne wynikające z treści gwarancji ubezpieczeniowej, podczas gdy oświadczenie zostało nieprawidłowo sformułowane, a ponadto nie zostało przekazane za pośrednictwem banku.

Podnosząc powyższe zarzuty strona pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem I instancji wg norm przepisanych. Względnie wniosła o uchylenie wyroku w części zaskarżonej i przekazanie sprawy do Sądu I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto strona pozwana wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie w obu instancjach.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona powodowa podniosła, że sformułowany przez stronę pozwaną zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. oraz przepisów prawa materialnego, to jest art. 65 § 1 i § 2 k.c., poprzez błędne przyjęcie, iż treść żądania zapłaty powódki została nieprawidłowo sformułowana, a zatem nie mogła stanowić podstawy do wypłaty sumy gwarancyjnej, nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy poczynił bowiem prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. W wywiedzionej apelacji skarżący zarzucił zarówno naruszenie przez Sąd orzekający przepisów prawa procesowego, jak i przepisów prawa materialnego oraz błąd w ustaleniach faktycznych. W tej sytuacji, w pierwszej kolejności wymaga rozważenia zarzut naruszenia przepisów procesowych, bowiem zarzut naruszenia prawa materialnego może być właściwie oceniony na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do szeroko uargumentowanego przez skarżącego zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 k.p.c. wskazać należy, że istota niniejszego sporu koncentrowała się wokół ustalenia jakie przesłanki formalne miało spełnić oświadczenie strony powodowej, aby mogła ona skutecznie domagać się wypłaty sumy gwarancyjnej. Większość okoliczności sprawy była między stronami niesporna, a spór dotyczył w istocie oceny materialnoprawnej poszczególnych, najczęściej bezspornych, faktów. Sprowadzał się do ustalenia znaczenia zamieszczonych w dokumencie gwarancji sformułowań odnoszących się do konieczności przedstawienia pozwanemu żądania za pośrednictwem banku. Strona pozwana nie negowała tego, że wezwanie do realizacji gwarancji zostało jej doręczone we właściwym czasie, podpisy osób reprezentujących powoda na żądaniu zapłaty zostały potwierdzone przez Bank (...) M.a do wezwania zostały załączone wszystkie dokumenty wymagane w gwarancji. Niesporne było między stronami także to, że wezwanie do wypłaty gwarancji nie zostało przesłane za pośrednictwem wskazanego banku, a za pośrednictwem kuriera Poczty Polskiej (usługa (...)) i to właśnie było przyczyną odmowy wypłaty kwoty z gwarancji.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału". Sąd I instancji wskazał na jakich dowodach oparł się ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie oraz wyczerpująco przedstawił okoliczności, które, zgodnie z zaprezentowanymi przez strony stanowiskami, były bezsporne. Jednocześnie Sąd w sposób logiczny i wyczerpujący

wyjaśnił z jakich powodów zeznania świadków I. W. i A. B. oraz burmistrza strony powodowej nie były podstawą ustaleń faktycznych. Sąd I instancji podkreślił przy tym, że świadkowie i burmistrz strony powodowej nie brali udziału w przygotowywaniu dokumentu gwarancji ubezpieczeniowej i w jego podpisaniu, wobec czego w istocie nie mieli informacji na temat przyczyn wprowadzenia do gwarancji ubezpieczeniowej potrzeby przesłania żądania za pośrednictwem banku i charakteru tego wymogu. W tych okolicznościach w ocenie Sądu Apelacyjnego bez znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy byłyby także zeznania świadków na okoliczność praktyki czy procedur obowiązujących u pozwanej. W umowie gwarancji mogą znaleźć się szczegółowe postanowienia dotyczące m. in. treści i sposobu zgłaszanego gwarantowi żądania, jako niezbędne wymaganie powstania skutecznego roszczenia o wypłatę sumy gwarancyjnej. W związku z tym każdą sporną w tym zakresie sprawę należy badać indywidualnie, a nie opierać się na praktyce bankowej. W tym stanie rzeczy oraz wobec tego, że obecny burmistrz strony powodowej nie uczestniczył w redagowaniu dokumentu gwarancji, wykładnia jej treści winna ograniczać się do treści ujawnionej w dokumencie.

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., na które powołuje się strona pozwana, mogłoby dojść tylko wówczas gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, czyli regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, Lex nr 172176). Nie jest wystarczające odmienne przekonanie strony o doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej interpretacji niż ocena przyjęta przez Sąd I instancji, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie. Skarżący żadnego z tych elementów nie zawarł w apelacji, ograniczając się do stwierdzenia, że Sąd Okręgowy na skutek błędnej oceny dowodów niesłusznie przyjął, że doszło do prawidłowego i skutecznego złożenia oświadczenia co do wypłaty sumy gwarancyjnej. Wydaje się więc, że intencją apelującego było zakwestionowanie oceny i interpretacji przez Sąd Okręgowy treści gwarancji oraz poszczególnych działań tak strony powodowej jak i pozwanej dotyczących wypłaty tejże sumy. W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestia wykładni spornego postanowienia umowy gwarancji bankowej nie była związana z wadliwą oceną dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c., a jedynie mogła być związana z naruszeniem art. 65 § 1 i § 2 k.c. Stąd zarzut uchybienia przepisowi art. 233 § 1 k.p.c. w powyższym zakresie nie mógł zostać uznany za trafny.

Sąd Apelacyjny wbrew zgłoszonemu przez stronę pozwaną zarzutowi nie znalazł podstaw do ustalenia innego stanu faktycznego niż Sąd Okręgowy. Sąd II instancji uznaje zatem za prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, podziela i przyjmuje je za własne, co czyni zbędnym ponowne całościowe ich przytaczanie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 roku, V CKN 348/00, LEX nr 52761). W zakresie zarzutów bezpodstawnego przyjęcia przez Sąd Okręgowy że roszczenie zabezpieczone gwarancją istnieje wskazać należy, iż umowa gwarancji ubezpieczeniowej, której dotyczyła niniejsza sprawa miała charakter abstrakcyjny, a obowiązek wypłaty określonej kwoty powstał na skutek żądania złożonego przez beneficjenta po spełnieniu formalnych warunków określonych w umowie gwarancji ubezpieczeniowej bez możliwości merytorycznego badania zasadności roszczenia. Prawidłowo wskazał w tym zakresie Sąd Okręgowy, że merytoryczne badanie zasadności roszczenia było również niedopuszczalne w toku niniejszego procesu. Tylko wyjątkowo dopuszczalne jest przełamanie abstrakcyjności umowy gwarancji ubezpieczeniowej najczęściej w przypadkach wykorzystywania gwarancji w sposób oczywiście sprzeczny z jej celem (wyrok Sądu Najwyższego z 21 sierpnia 2014 roku, sygn. IV CSK 683/13, LEX nr 1514743). Wyjątek ten nie może być w żadnym wypadku interpretowany rozszerzająco i dotyczy tylko przypadków uzasadnionych wyjątkowymi okolicznościami. Tymczasem strona pozwana w toku postępowania przed Sądem Okręgowym nie wykazała, aby nie zaistniało zdarzenie gwarancyjne, stanowiące podstawę wypłaty sumy gwarancyjnej (nie wynikało to w szczególności ze złożonych przez stronę pozwaną dokumentów).

Przechodząc zatem do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, Sąd Apelacyjny uznał, iż w tak ustalonym stanie faktycznym, jak to uczynił Sąd Okręgowy, przeprowadzona przez ten Sąd ocena prawna zgłoszonego roszczenia jest prawidłowa z przyczyn wskazanych w pisemnym jego uzasadnieniu. Skarżący zarzucił naruszenie art. 65 § 1 i § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że przesłanie żądania wypłaty sumy gwarancyjnej za pośrednictwem banku nie było wymogiem formalnym, a w konsekwencji że doszło do złożenia skutecznego oświadczenia w tym zakresie.

Wskazać należy, że w umowie gwarancji gwarant może zastrzec nie tylko określoną treść kierowanego wobec niego żądania wypłaty sumy gwarancyjnej, ale także dodatkowe postanowienia. Takie dodatkowe postanowienia umowy gwarancyjnej mogą służyć pewniejszemu wykazaniu wystąpienia zdarzeń objętych gwarancją oraz identyfikowaniu podmiotu uprawnionego do wypłaty sumy gwarancyjnej. W szczególności więc w treści umowy gwarancji bankowej mogą się znaleźć szczegółowe postanowienia dotyczące treści i sposobu zgłoszenia gwarantowi żądania, jako niezbędne wymagania powstania skutecznego roszczenia o wypłatę sumy gwarancyjnej. Takie dodatkowe postanowienia, wymagające odpowiedniej aktywności beneficjenta, muszą zostać wykonane dla uruchomienia bezwarunkowego obowiązku świadczenia ze strony banku. Przyjęcie umownego źródła powstania stosunku gwarancyjnego powoduje, że zakres obowiązków gwaranta oraz możliwość sposobu jego obrony w ramach stosunku gwarancji bankowej są uzależnione od treści umowy gwarancji, którą strony mogą ukształtować w granicach swobodnego uznania (art. 353(1) k.c.), a zobowiązanie gwaranta może zostać ukształtowane także jako zobowiązanie abstrakcyjne. Gwarancja bankowa ma jednak swój własny reżim prawny, a postanowień umowy gwarancji bankowej nie można tłumaczyć bez konfrontacji z celem, dla którego zostały do niej wprowadzone (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2004 roku, II CK 308/04, Legalis nr 242608). Postanowienia umowy gwarancji wymagają więc wyłożenia zgodnych oświadczeń woli stron, ale uwzględniających cały ich kontekst w aspekcie treści, jak i okoliczności, w których zostały złożone (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2013 roku, IV CSK 569/12, Legalis nr 684176).

W związku z powyższym sąd kierując się wynikającymi z art. 65 k.c. dyrektywami wykładni, powinien uwzględnić nie tylko postanowienia spornego fragmentu umowy, ale również uwzględnić inne związane z nim postanowienia, a także kontekst faktyczny i okoliczności sporządzenia projektu i zawarcia umowy. Proces interpretacji postanowień także umowy gwarancji bankowej zmierzający do uzyskania jej sensu wymaga więc wykorzystania dyrektyw interpretacyjnych wskazanych przez ustawodawcę w art. 65 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006 roku, III CSK 349/06, Legalis nr 79752). Należy badać raczej jaki był zgodny zamiar stron umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu. „Na rozumienie oświadczenia woli może wskazywać także zachowanie się stron (np. sposób wykonania umowy) już po złożeniu oświadczenia woli. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c., oprócz kontekstu językowego, przy interpretacji oświadczenia woli powinno się brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, obejmujące doświadczenie stron w zakresie udziału w tego stosunkach prawnych, ich status, przebieg negocjacji” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2014 roku, I CSK 320/14, Legalis nr 1160510).

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, że Sąd I instancji prawidłowo uznał, że w okresie obowiązywania gwarancji wpłynęło skuteczne i poprawne pod względem formalnym żądanie wypłaty sumy gwarancyjnej. Zgodnie z udzieloną gwarancją żądanie zapłaty złożone przez stronę powodową miało wywrzeć skutek, o ile zawierać będzie pisemne oświadczenie stwierdzające, że żądanie zapłaty jest należne, gdyż zleceniodawca nie wykonał lub nienależycie wykonał swoje zobowiązanie albo jest należne, gdyż zleceniodawca nie usunął lub nienależycie usunął stwierdzone usterki. Jednocześnie w celu identyfikacji żądanie strony powodowej miało być przedstawione za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek, na który miała być dokonana zapłata z gwarancji. Bank ten miał potwierdzić, że podpisy złożone na żądaniu zapłaty należą do osób, zdolnych do zaciągania zobowiązań w imieniu strony powodowej. Strona powodowa wystosowała do strony pozwanej żądanie zapłaty kwoty 320.282,20 zł, stanowiącej zabezpieczenie przed skutkami nieusunięcia lub niewłaściwego usunięcia przez zleceniodawcę wad i usterek w ramach udzielonej przez niego gwarancji jakości i rękojmi za wady fizyczne. Żądanie zostało doręczone stronie pozwanej w terminie określonym w gwarancji ubezpieczeniowej. Bank prowadzący rachunek, na który miała zostać dokonana zapłata z gwarancji potwierdził, że podpisy złożone na żądaniu zapłaty należały do osób, które mogły reprezentować stronę powodową i zaciągać zobowiązania w jej imieniu.

Z udzielonej gwarancji wynikało zatem, że wymogiem formalnym było złożenie w formie pisemnej, w okresie obowiązywania gwarancji, oświadczenia przez osoby uprawnione do reprezentacji strony powodowej. Oznacza to, że warunki formalne zostały przez powoda w niniejszej sprawie spełnione. Słusznie więc wskazał Sąd Okręgowy, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie było podstaw do uznania, że przesłanie żądania zapłaty za pośrednictwem banku było wymogiem formalnym, od którego było uzależnione dokonanie zapłaty. Przesłanie żądania za pośrednictwem banku, który miał równocześnie potwierdzić złożone podpisy, miało służyć wyłącznie identyfikacji osób składających

żądanie. W oparciu o reguły językowe Sąd I instancji przyjął, że pozwany dokonując starannych zabiegów interpretacyjnych powinien rozumieć umowę w ten sposób, iż wymóg przekazania żądania zapłaty sumy gwarancyjnej przez bank prowadzący rachunek powoda miał na celu wyłącznie identyfikację beneficjenta gwarancji. Takie rozumienie umowy wynika wprost z jej tekstu, który zawiera zapis: „w celu identyfikacji”. Jednakże analogiczny wniosek wypływa z wykładni przedmiotowego postanowienia z uwzględnieniem okoliczności złożenia oświadczenia woli oraz celu umowy gwarancji bankowej. Stosunek prawny został nawiązany pomiędzy stroną powodową i pozwaną z chwilą złożenia przez powoda żądania zapłaty sumy gwarancyjnej i pozwany nie miał wówczas wątpliwości, że złożone oświadczenie pochodziło od powoda - osoby uprawnionej. Ponadto należy podkreślić, że to strona pozwana przygotowała treść gwarancji ubezpieczeniowej. W konsekwencji, jeżeli przesłanie żądania zapłaty za pośrednictwem banku było wymogiem formalnym niesłużącym wyłącznie identyfikacji osób podpisujących żądanie, to strona pozwana powinna dać temu wyraz w swoim pierwszym wystąpieniu, w sposób niebudzący wątpliwości. Tymczasem, jak trafnie zauważył Sąd I instancji, strona pozwana początkowo nie miała zastrzeżeń co do formalnej strony złożonego oświadczenia. Przesądza o tym nie tylko treść pisma z dnia 15 lipca 2013 roku (dotyczącego wstrzymania realizacji roszczeń, gdzie strona pozwana odnosiła się do kwestii merytorycznych związanych z wypłatą żądanej sumy), ale także fakt, że strona pozwana do chwili wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie nie wskazywała na jakiegokolwiek braku formalne złożonego oświadczenia ani nie kwestionowała jego skuteczności, nie wskazywała także żadnych wątpliwości co do zakresu złożonego żądania lub uprawnienia powoda w tym zakresie. W związku z powyższym interpretacja przedstawiona przez Sąd I instancji, także w tej części, nie nosi znamion naruszenia prawa materialnego.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów strony pozwanej wskazać należy, że prawidłowo zdaniem Sądu Apelacyjnego, przyjął Sąd Okręgowy, że nie świadczy o niedopełnieniu przez stronę powodową wymogów formalnych zawarcie w oświadczeniu z dnia 10 czerwca 2013 roku stwierdzenia, że żądanie jest należne, gdyż zleceniodawca nie wykonał lub nienależycie wykonał swoje zobowiązania oraz jest należne, gdyż zleceniodawca nie usunął lub nienależycie usunął stwierdzone usterki. Mimo, iż faktycznie z żądania zapłaty nie wynikało, czy obejmowało ono gwarancję dobrego wykonania kontraktu czy gwarancję właściwego usunięcia wad i usterek to jednak treść pisma z dnia 10 czerwca 2013 roku nie budziła jednak wątpliwości, że żądanie dotyczyło wyłącznie gwarancji właściwego usunięcia wad i usterek, czego dowodziła wysokość żądanej kwoty (370.282,20 zł) odpowiadająca wyłącznie tej gwarancji. Nadto nie bez znaczenia pozostaje fakt, że w dalszej części pisma strona powodowa wyraźnie wskazała, że żąda zapłaty kwoty stanowiącej zabezpieczenie przed skutkami nieusunięcia lub niewłaściwego usunięcia przez wykonawcę robót budowlanych wad i usterek w ramach udzielonej gwarancji jakości i rękojmi za wady fizyczne. Powyższe oznacza, że z treści oświadczenia strony powodowej wynikało z jakiego tytułu domagała się wpłaty sumy gwarancyjnej, a zatem i w tym zakresie spełnione zostały wymogi formalne, opisane w dokumencie gwarancji.

Mając na uwadze powyższe należało uznać za bezzasadny zarzut strony pozwanej naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 65 § 1 i § 2 k.c.

Z przedstawionych powyżej względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 385 k.p.c. oddalając apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu. Sąd oddalił apelację strony pozwanej w całości. W związku z czym zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5.400 zł, stanowiącą wynagrodzenie jej pełnomocnika procesowego, obliczone zgodnie z § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSA Józef Wąsik SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Robert Jurga